

STANOWISKO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 20 marca 2014 r.

**w związku z pismem Pełnomocnika Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ
„Solidarność” Pracowników Sądownictwa z dnia 28 lutego 2014 r. zawierającego
wniosek sformułowany na podstawie art. 3 ust. 1 pkt 3 ustawy o Krajowej Radzie
Sądownictwa**

Krajowa Rada Sądownictwa stoi na stanowisku, że występowanie sędziów delegowanych do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości w charakterze pełnomocników Ministra Sprawiedliwości w postępowaniach przed sądami administracyjnymi, jak też korzystanie z upoważnień do sporządzania skarg kasacyjnych w jego imieniu, nie stanowi naruszenia zasad etyki zawodowej sędziów. Krajowa Rada Sądownictwa zwraca uwagę, że ocena prawidłowości ustanowienia konkretnej osoby jako pełnomocnika w każdym postępowaniu sądowym (także sądowno administracyjnym) należy do sądu.

W uchwale z 28 listopada 2012 r., III CZP 75/12 (OSNC 2013, nr 4, poz. 48), Sąd Najwyższy przyjął, że sędzia sądu powszechnego nie może być pełnomocnikiem sądu jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa (art. 87 § 2 k.p.c.). Jednakże w uzasadnieniu uchwały przypomniał, że w Prawie o ustroju sądów powszechnych są liczne przepisy, które pozwalają obciążać sędziego – najczęściej za jego zgodą – zadaniami poza jurysdykcyjnymi, związanymi z administracją i zarządzaniem a dotyczącymi m. in. czynności urzędniczych (w tym czynności urzędnika w Ministerstwie Sprawiedliwości).

Delegowanie sędziów do Ministerstwa Sprawiedliwości wiąże się w obecnym stanie prawnym z przyjmowaniem przez nich zróżnicowanych obowiązków związanych z wykonywaną tam pracą. Istnieje zatem możliwość powierzenia sędziom m. in. funkcji pełnomocnika na podstawie art. 35 § 2 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. W uzasadnieniu do wyroku z dnia 6 października 2010 r. (II GSK 813/10) Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że przez użyty w powyższym przepisie termin „pracownik” należy rozumieć taką osobę, którą z jednostką będącą stroną lub uczestnikiem postępowania sądowego łączy zależność lub podległość służbowa, niezbędna do

reprezentowania interesów tej jednostki przed sądem administracyjnym. NSA stwierdził jednocześnie, że tego rodzaju zależność istnieje pomiędzy Ministrem Sprawiedliwości a sędzią delegowanym do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Niezależnie od powyższej opinii, Krajowa Rada Sądownictwa krytycznie ocenia praktykę powierzania sędziom delegowanym do Ministerstwa Sprawiedliwości stanowisk i funkcji niezwiązanych ze sprawowanym przez Ministra Sprawiedliwości nadzorem nad działalnością administracyjną sądów. Takie zadania winny być wykonywane przez profesjonalnych urzędników służby cywilnej.